

## Inaczej niż przed rokiem

17.09.2012.

CHOSZCZNO &ndash; ZAMEĆIN Mimo niezłej gry piłkarze Pomorzana Zamećin zajmują ostatnie miejsce w grupie piątej szczecińskiej A-klasy. Wczoraj przez minutę prowadzili z Drawą Drawno 2:1, ale ostatecznie ulegli im 4:6 (2:4).

Ten mecz mógłby się zakończyć zupełnie innym wynikiem. Oczywiście tylko wtedy gdyby piłkarze Pomorzana wykorzystali kilka sytuacji, które stworzyli sobie w trakcie drugiej połowy. Trzeba też uczciwie przyznać, że gdyby nie dobra dyspozycja bramkarza PATRYKA ŻURAŃSKIEGO, mogli to spotkanie przegrać nawet 4:10.

Goście prowadzenie objęli tuż po rozpoczęciu spotkania. W 8 minucie uderzeniem z rzutu wolnego wyrównał niezawodny w takich sytuacjach CEZARY PIEKAREK. 3 minuty później było już 2:1, a to za sprawą pięknego strzału głową w wykonaniu PAWŁA PRZYBORKA. W tej części meczu najwięcej błędów popełniali obrońcy i to przede wszystkim ich wina, że goście na przerwę schodzili mając przewagę dwóch goli. Także i w drugiej połowie piłkarze Drawy mieli więcej gry, a to tylko dlatego, że potrafili dłużej rozgrywać piłkę, podczas gdy nasi najczęściej trzecie podanie oddawali już przeciwnikom. Wynik drugiej połowy to 2:2 (dla naszych obydwie bramki zdobył PIOTR JEKIEŁEK). Jednak tu trzeba uczciwie stwierdzić, że to głównie zasługa rewelacyjnie spisującego się w bramce gospodarzy PATRYKA ŻURAŃSKIEGO, który wyszedł obronną ręką z trzech sytuacji sam na sam z napastnikami Drawy. Za tydzień Pomorzanie gra u wicelidera w Barnimiu i jeśli nic w swoje grze nie zmieni, to zdobycie tam trzech punktów uznamy raczej za wydarzenie kolejki. Tym, którzy nie pamiętają przypominamy, że ubiegłoroczny sezon piłkarze z Zamećina rozpoczęli zupełnie inaczej. Wówczas po trzech kolejkach prowadzili w tabeli z kompletem punktów.

Tadeusz Krawiec

{gallery}pomorzanie2012{/gallery}